

Dwadzieścia lat temu odbyła się w Warszawie wielka i głośna Wystawa Młodej Plastyki Polskiej „Arsenał '88”. Prace Józefa Krzysztofa Oraczewskiego były jedną z ozdób tej historycznej ekspozycji. Przez te dwadzieścia lat zmieniła się Polska. Młoda Plastyka Polska dojrzała, dojrżeli również jej twórcy i odbiorcy. Różnie potoczyły się losy artystów, których prace były wystawiane podczas wystawy „Arsenał '88”.

O sztuce Krzysztofa Oraczewskiego z pewnością można powiedzieć, że wytrzymały one próbę artystycznej jakości i czasu. Dzisiaj stanowią ozdobę zbiorów prywatnych i muzealnych w ponad 20 krajach świata. Z dumą mogę się przyznać, że także ozdobę mojego skromnego domu. Dzięki niniejszemu albumowi możliwość obcowania z pięknem stanie się udziałem wszystkich miłośników sztuki.

Krzysztof Oraczewski nie jest jednak tylko wybitnym artystą, uczniem i godnym następcą Józefa Szajny. Jest również wspaniałym człowiekiem. Wybornym przeciwnikiem w meczach tenisowych i interesującym partnerem w dyskusjach o współczesnej Polsce i świecie.

Artysta jednak wypowiada się przede wszystkim poprzez swoje dzieła. Warto w słuchać się Jego głos. Tak jak Józef Krzysztof Oraczewski poprzez swoją twórczość i przez całe swoje życie w słuchuje się - jak sądzę - w głos Platona: „Myśleć to co prawdziwe, czuć to co piękne i kochać co dobre - w tym cel rozumnego życia”.



Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Minister Obrony Narodowej